

## Lotnisko

Z lotniska „Ja”  
ciągle wylatują samoloty.  
Podnoszą się i krążą –  
srebrne krucyfiksy.  
Mają śmieszno-sentymentalne  
nazwy,  
jak żaglówki  
w małym porcie:  
„Dzieciństwo R5”  
„Pierwsza miłość 16”,  
„Wiara 200”,  
„Zaufanie 312”.

Żaden nie powraca.  
Na koniec:  
tylko lotnisko „Ja”  
i startowe pasy.

## **Linia prosta**

Linia prosta  
daje przebicie –  
jest strzałą do celu,  
pędem do przodu,  
konsekwentność,  
skuteczność,  
ruch.

Plama barwna  
nie ma kierunku,  
jest wszędzie.  
Jest wszystkim,  
będąc niczym i kimś.  
Nie ma ambicji  
i przekonania  
tylko przenika i łączy się.  
Jest trwaniem.

## Supermarket

Jedziemy przez życie  
jak wózki supermarketowe.

W wąskich przejściach,  
ocieramy się o siebie,  
rozglądając się po półkach:

tyle można wziąć,  
dalej iść,  
więcej brać,  
wkładać,

skręcać, lawirować,  
pchać, mieć

by w końcu dojść

do kasy

ostatecznego podsumowania.

## Wyliczanka

Ślimaczek Sapiens –  
muszelka marzeń i miłości –  
jedyne dom prawdziwy  
w drodze trudnej  
od A do B,  
lecz biedaczek nie wie,  
że łązi ciągle  
po tym samym listku  
od Wszechświata,  
i myśli, że już blisko  
jest do szczytu.

(Czego?)

– Wspaniałego Drzewa Życia,  
od którego  
rozwinąć można  
ślimacze skrzydła  
i polecieć...

( Gdzie?)

– Jeszcze wyżej!

( To znaczy?)

– Być bliżej niego.

( Kogo?)

– Nie wiadomo...

straciłem wątek ślimaczy...

Zacznijmy od początku:

Ślimaczek Sapiens –

muszelka marzeń i miłości...